

MIECZYŚLAW "METYS" ABRAMOWICZ

ur. 1952; Gdańsk



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	teatry alternatywne i studenckie, Lublin, PRL, KUL, Grupa "Ubodzy", Joachim Łodek, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Jerzy Grotowski, Teatr Laboratorium

Geneza nazwy Grupy „Ubodzy”

W zasadzie nie wiem, skąd się wzięła nazwa „Ubodzy”. Ja podejrzewam Joachima Łodka, który w ramach Teatru Akademickiego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego stworzył tę grupę, bo przedtem nie było jakichś grup, scen w ramach teatru, tylko był jeden teatr. A on w ramach teatru stworzył Grupę „Ubodzy” i podejrzewam, że wybrał taką nazwę ze względu na formę, ponieważ to miała być scena, teatr, który opiera się na słowie i aktorze, bez scenografii, bez wielkiego zadęcia inscenizacyjnego. I rzeczywiście takie przedstawienia były bardzo poetyckie, stworzone na bazie jakiegoś utworu poetyckiego. Było przedstawienie *Człowiek człowiekowi* Joachima Łodka z wykorzystaniem różnych fragmentów poetyckich, które on zebrał w jeden nowy utwór. To było przedstawienie, w którym rzeczywiście nie było scenografii. Jedynym elementem scenograficznym był przenośny reflektor, poza tym to się opierało w pewnym momencie na śpiewie, ale głównie to byli aktorzy i tekst. Natomiast myśmy, temu słowu Grupa „Ubodzy” nadali nieco inny wymiar, ponieważ zachowując tę nazwę, bo jakby byliśmy ciągłością tej grupy Joachima Łodka, nadaliśmy jej taki sens, jak niesie ze sobą termin zaproponowany przez Jerzego Grotowskiego, czyli „teatru ubogiego”. To nie chodzi już tylko o to, że ten „teatr ubogi” jest teatrem pozbawionym scenografii, techniki teatralnej, scenicznej czy jakiejś bardzo skomplikowanej inscenizacji. To jest ta ubogość franciszkańska trochę, jakby zwrócenie się ku człowiekowi do wewnątrz, szukanie w nim, żeby można się było potem podzielić z drugim i to nie musi być fajerwerk inscenizacyjny, to nie muszą być wspaniałe światła. To jest właśnie teatr ubogi w jądrze tego terminu. Jest teatrem, w którym następuje spotkanie. To było ważne słowo w tym czasie – spotkanie i wspólnota. Dla nas nazwa Grupa „Ubodzy” bardziej odnosiła się, i z roku na rok, kiedy coraz bardziej poznawaliśmy teatr Grotowskiego, ludzi z teatru Grotowskiego, kiedy z nimi pracowaliśmy, coraz bardziej dla nas Grupa „Ubodzy” znaczyła grupę teatralną próbującą realizować idee „teatru ubogiego” Jerzego Grotowskiego. Myśmy

się nie odcinali od Grotowskiego, wtedy moda na grotowszczyznę była wszechobecna. Natomiast myśmy znaleźli tam siebie, w tym, co proponował Grotowski, to było dla nas bliskie, to było oczywiste do tego stopnia, że właśnie pracowaliśmy z aktorami z Teatru Laboratorium tutaj w Lublinie, ale również we Wrocławiu. Ja spędziłem w sumie prawie rok na różnych stażach w Instytucie Laboratorium. To nie była dla nas kwestia jakiejś mody, ale odnaleźliśmy się w tym, co proponował Grotowski, co Grotowski mówił i sami próbowaliśmy się realizować w tym nurcie teatru.

Data i miejsce nagrania	2013-05-11, Lublin
Rozmawiał/a	Magdalena Kowalska
Transkrypcja	Magdalena Kowalska
Redakcja	Magdalena Kowalska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"